

Solidarność

SERWIS INFORMACYJNY
ZARZĄD REGIONU „POBRZEŻE”

1.X.1981.

Serwis Zjazdowy

Nr 8

Piąty dzień obrad - sesja przedpołudniowa

Obrady rozpoczęły się o godz. 9¹⁶. Jako pierwszy głos zabrał ks. prof. Józef Tischner. /jego wystąpienie drukujemy w całości oddzielnie/.

Następnie przew. Komisji Programowej prof. Bronisław Geremek otworzył dyskusję nad programem związku. Będzie to niewątpliwie najważniejsza i najdłuższa debata drugiej tury Zjazdu.

Oto główne tezy projektu programu NSZZ „Solidarność”, które mają stanowić podstawę do dyskusji:

Projekt ten podzielono na 7 rozdziałów:

1. kim jesteśmy i dokąd idziemy?
2. wobec dzisiejszej sytuacji w kraju,
3. związek wobec problemów gospodarczych,
4. solidarne społeczeństwo - polityka społeczna,
5. samorządna Rzeczpospolita,
6. nasz związek,
7. nowe porozumienia społeczne.

A oto tezy szczegółowe:

1. domagamy się wprowadzenia referomy samorządowej i demokratycznej na wszystkich szczeblach zarządzania, nowego ładu społeczno-gospodarczego, który skojarza plan, samorząd i rynek,
2. nadchodząca zima wymaga energicznych działań doraźnych - związek ogłasza stan gotowości ludzi dobrej woli,
3. obrona poziomu życia ludzi pracy wymaga zbiorowego działania przeciw spadkowi produkcji,
4. związek wyrazi zgodę na stopniowe przywracanie równowagi rynkowej tylko w ramach programu antykrzysowego i przy bezwzględnej ochronie najsłabszych grup ludności,
5. pamiętając o wszystkich związek otoczy szczególną opieką najbiedniejszych,
6. musi być respektowane prawo do pracy, a system płac należy zreformować,
7. zapatrzenie w żywność jest dziś sprawą najważniejszą: kartki muszą mieć pokrycie, dystrybucja musi być poddana społecznej kontroli.

8. walke z kryzysem i reformę ekonomiczną muszą być realizowane pod społecznym nadzorem,
9. związek dąży do zwrócenia rozstrudzonej w proteście społecznym inicjatywy w kierunku zaspokojenia potrzeb najbliższego otoczenia,
10. związek podejmie działania przeciwko niesprawiedliwym nierównościom oraz nieludzkim przywilejom,
11. związek broni prawa rodziny do zaspokojenia podstawowych potrzeb i rozwoju w poczuciu bezpieczeństwa,
12. związek będzie energicznie bronił spraw ludzi starych i niepełnosprawnych,
13. wyegzekwuje prawo pracownika do pracy bezpiecznej i nieszkodliwej dla zdrowia,
14. ochrona zdrowia jest obszarem szczególnego zainteresowania związku wobec zagrożenia biologicznego narodu,
15. związek walczy o skuteczną ochronę środowiska człowieka,
16. związek uznaje prawo do własnego mieszkania na jedno z podstawowych praw obywatelskich i uczestniczy w kształtowaniu przewidzianej polityki mieszkaniowej,
17. związek współtworzyć będzie warunki uczestnictwa w kulturze oraz dążyć będzie do zapewnienia każdemu pracownikowi niezbędnej ilości czasu wolnego i możliwości jego wykorzystania,
18. pluralizm światopoglądowy, społeczny i kulturalny powinien być podstawą demokracji w samorządnej Rzeczypospolitej,
19. samorząd pracowniczy podstawowym składnikiem samorządowej Rzeczypospolitej,
20. samodzielne prawnie, organizacyjnie i majątkowo samorzady terytorialne muszą być rzeczywistą reprezentacją społeczności lokalnej,
21. rozwój samorządności wymaga utworzenia w Sejmie drugiej izby o charakterze społeczno-gospodarczym,
22. system prawny musi gwarantować równość obywatelską oraz powszechną równość wobec prawa,
23. sędownictwo musi być niezależne, a aparat ścigania musi podlegać społecznej kontroli,
24. nikt nie może być przesłuchany, za przekonania, ani zmuszany do działań niezgodnych z sumieniem,
25. osoby winne przestępstw przeciwko społeczeństwu muszą ponieść pełną odpowiedzialność,
26. kultura i oświatast sprawom całego społeczeństwa. Należy im się pomoc i opieka ze strony społeczeństwa,
27. związek będzie popierał i chronił wszelkie niezależne od państwa poczynania zmierzające do samorządności w kulturze i edukacji narodowej,
28. prawda o naszej przeszłości i współczesności jest podstawą świadomości i tożsamości narodowej,
29. środki masowego przekazu muszą być wiarygodne, samorządne i poddane społecznej kontroli,
30. demokracja jest podstawową wartością naszego związku, a zarazem źródłem jego siły i skuteczności działania.

31. decyzje i działania wszystkich instancji związkowych winny opierać się na rzetelnej znajomości opinii i woli członków związku,
32. podstawowym sposobem realizacji pracowniczych i obywatelskich interesów członków związku są uzgodnienia i porozumienia. A gdy one zawiodą - akcje protestacyjne.
33. kontrola i krytyka instancji związkowych to prawo i obowiązek każdego członka "Solidarności".
34. "Solidarność" domaga się nowego porozumienia społecznego:
 - a/ anty kryzysowego;
 - b/ w sprawie reformy gospodarczej;
 - c/ w sprawie samorządu Rzeczypospolitej.

Związek traktuje nowe porozumienie społeczne jako całość nierozłączną, wzajemnie powiązaną.

Głosy w dyskusji:

=====

Józef Małobekki/Ziemia Sandomierska/ - wskazał na podstawowe zadania stojące przed związkami. Zaliczył do nich:

- konieczność opracowania przejrzystego programu działania i metod jego realizacji,
- uregulowanie sprawy dostępu do Radia i Telewizji,
- rozliczenie się ze Związkami Branżowymi,
- określenie realizacji między ruchem zawodowym a Radami Pracowniczymi,
- podjęcie wysiłku celem zjednoczenia Niezależnego Ruchu Zawodowego na wsi,
- ustalenie relacji między „Solidarnością” robotniczą i chłopską,
- poprawne warunki socjalno-bytowe narodu.

Zénon Biedner /reg. Białyostok/ - poruszając sprawę demokracji wewnątrzwiązkowej, zaakcentował konieczność przestrzegania demokratycznej formy decyzji. Mówiąc o akcjach protestacyjnych, stwierdził, że nie należy ich odwoływać przed osiągnięciem końcowego sukcesu. Program związku powinien określić w jakich warunkach można przystąpić do negocjacji z rządem.

Bogdan Lis /reg. Gdański/ - omówił sprawę demokracji wewnątrzwiązkowej i rolę ekspertów w związku. W pierwszej sprawie stwierdził: że jeśli zgodziliśmy się na scentralizowaną władzę, na pewnego rodzaju dyktaturę, to należy zabezpieczyć się w jakiś sposób przed taką władzą, aby nie zaczęła się ona kierować przeciwko nam samym.

W drugiej sprawie, B. Lis skrytykował tych wszystkich, którzy występowali na Zjeździe z pozycji całkowitego wyeliminowania ekspertów i doradców w związku.

Jacek Bukowski /reg. Mazowsze/ - stwierdził, że siła naszego związku jest jego wielopoglądowość, łączy nas opór wobec tego, co było złe w naszym kraju podczas ostatnich 35-let.

Jerzy Lasocki /reg. Małopolska/ - nawiązując do uchwalonej niedawno przez Sejm ustawy o przedsiębiorstwie postawił i uzasadnił tezę, że związek nasz, jego życie wewnętrzne, będzie w niedalekiej przyszłości na skutek działania ustawy narażony na sytuacje, w których podejmowane sankcje prokurator-
skich będzie dość częste, a sprawy sądowe oparte będą o kodeks karny, co stworzy sytuację niezwykle groźną dla związku.

Krzysztof Rytwiński /reg. Śląsko-Dąbrowski/ - wyraził opinię, że zewnętrzny atak na związek nie jest tak groźny, jak rozluźnienie więzi wewnątrzwiązkowych. W każdym związku rodzi się tendencja wytworzenia elit władzy. Dlatego należy wprowadzić mechanizmy kontrolne np. zarobki działaczy nie mogą być większe niż dwukrotna przeciętna pensja w kraju, każdy działacz musi być dwa razy w miesiącu na wydziale, z którego wyszedł. Nie można dopuścić do utraty zaufania społeczeństwa.

Łukasz Abgrowicz /reg. Mazowsze/ - poruszył temat sekcji branżowych. Stwierdził, że zakwestionowanie spraw pracowniczych poza sekcjami nie będzie możliwe. Konieczne jest określenie jasnego stosunku związku do sekcji, określenie ich zadań i sposobów wykorzystania. Zaproponował by w celu zabezpieczenia związku przed partykularyzmem powołać Forum Ogólnosekcyjne, którego stanowisko miałyby moc obowiązująca dla każdej sekcji.

Po przerwie obiadowej tradycyjnie, już obrady wznowiono od podania informacji przez J. Onyszkiewicza na temat ech w światowej i krajowej prasie, jakie wywołuje Zjazd.

Radio BBC podało, iż na Zjeździe zaczyna dominować linia umiarkowana. Inne zdania natomiast są ciągle konsekwentnie niechętne „Solidarności” środki masowego przekazu krajów socjalistycznych.

Po tym krótkim wprowadzeniu znowu przystąpiono do dyskusji.

Jerzy Koralewski /reg. Kalisz/ - poruszył w swej wypowiedzi między innymi problem kompetencji władz krajowych. Jego zdaniem, Prezydium KKP powinno mieć przyznane prawo wydawania jedynie oświadczeń, podejmować zaś uchwały może tylko KKP. W sprawie regionalizacji w strukturach branżowych i zawodowych, opowiedział się za precyzyjnym określeniem roli i miejsca sekcji w strukturze związku.

Zwrócił również uwagę na zjawisko emigracji zarobkowej którym to związek musi się w najbliższym czasie zająć.

Kornel Morawiecki /reg. Dolny Śląsk/ - zaproponował by wobec nieustannie ponawianych w środkach masowego przekazu gróźb wprowadzenia w kraju stenu wyjątkowego, czy obcej interwencji, Solidarność jako związek ustosunkowała się do tego faktu. Ponadto stwierdził konieczność opracowania wytycznych dla ZR i KZ na wypadek spełnienia powyższych gróźb.

St. Fudakowski /reg. Gdański/ - potwierdził konieczność jedności w związku wskazując iż widać wyraźną tendencję w działaniu władz, zmierzającą do rozbitcia „Solidarności”. Argumentując, wyszedł od znaczenia słowa „Solidarność”, które nie może być li tylko nazwą instytucji.

Jerzy Karkowski /reg. Śląsko-Dąbrowski/ - opowiedział się za kategorycznym przestrzeganiem zasad demokracji wewnątrzwiązkowej, wśród których wymienił: parlamentaryzm, decentralizację, pluralizm poglądów, solidarność i równość.

Ryszard Gwoździak /reg. Dolny Śląsk/ - stwierdził, iż duże część delegatów zachowuje postawę zachowawczą nie wypowiadając swojego zdania w oczekiwaniu na głosy ekspertów i związkowych autor-tytetów.

Zdaniem delegata dominującą grupą w nowo wybranej KKP powinni być robotnicy z dużych zakładów pracy.

Daniel Filar /reg. Wielkopolska/ - sugerował, iż na przewodniczącego związku kandydatów należy szukać głównie wśród robotników, gdyż robotnicy stanowią większość w tym związku

Wojciech Lesocki /reg. Mazowsze/ - skrytykował wysokie płace działaczy, którzy wg niego na razie zrobili dla związku bardzo mało, zaś ich pensje są już bardzo wysokie.

Robert Kaczmarek /reg. Małopolska/ - domagał się, aby wprowadzić do programu zapis o wolności prasy związkowej.

Nie można się zgodzić na jakiegokolwiek tajemności w rozmowach z władzami. Należy także rozpocząć informowanie narodów Europy Wschodniej o tym czym jest, a czym nie jest "Solidarność".

Krzysztof Rejfeld /reg. Śląsko-Dąbrowski/ - kolejny z dyskutantów zaproponował, aby w programie znalazła się wzmianka o walce związku o lepsze warunki życia dla kobiet. Urlop macierzyński powinien trwać dwa lata - cały okres ciąży i macierzyństwo. Solidarność powinna także zacząć przygotowywać się do wyborów do Sejmu i Rad Narodowych, a także starać się o zlikwidowanie aktualnie istniejącego podziału administracyjnego kraju.

Leopold Zgoda /reg. Łódzkie/ - określił w swej wypowiedzi, iż potrzeba nam we władzach związku ludzi, którzy potrafią słuchać, rozumieć, którzy umieją działać i są w swym działaniu wytrwali. Należy uważać, bo władza szybko demoralizuje.

Jerzy Świder /reg. Gdański/ - stwierdził, iż program związku w swym obecnym kształcie dobry jest jako wytyczne dla przyszłej KKK, natomiast dla szeregowego związkowca, jest to materiał za trudny i niejasny. Zaproponował, by materiały programowe przebudować na dwie części: krótka - zawierająca najważniejsze zadania związku i szersza - zawierająca szczegółowe rozpisanie tych zadań.

Na tym zakończono dyskusję w temacie „struktura i życie związku”.

Następnie odczytano w imieniu Komisji Uchwał i Wniosek proponowany projekt uchwały dotyczącej stoczenia walki psychologicznej z narodem.

Uchwałę tę przyjęto zdecydowaną większością głosów.

Kolejną sprawą było rozpatrywanie projektu uchwały dotyczącej sejmowych ustaw o samorządzie. Ze względu na dużą liczbę wniosków i uzupełnień do tego projektu, jakie wpłynęły do Komisji Uchwał i Wniosek po pierwszym czytaniu, temat odłożono do jutrzejszych obrad.

Na tym zakończono obrady w dniu dzisiejszym.

UCHWAŁA W SPRAWIE WALKI PSYCHOLOGICZNEJ Z NARODEM

Od chwili powstania naszego związku każdemu znaczącemu wydarzeniu w działalności naszej organizacji związanemu z dążeniem do poprawy warunków życia i uzyskaniem przez społeczeństwo swobód obywatelskich towarzyszy antyhumanitarna kampania straszenia narodu utratą niepodległości i krwawą konfrontacją zbrojną.

Deklarację użycia siły stwarzająca poczucie ustawicznego zagrożenia bytu i bezpieczeństwa ze względu przede wszystkim najszybszej i najmniej odpornej części społeczeństwa, które we wszystkich cywilizowanych krajach świata podlega szczególnej ochronie.

Kampania strachu uderza w matki wychowujące w bezprzykładnie trudnych warunkach dzieci, pozbawia poczucie bezpieczeństwa wychowujące się pokolenie i zapożyczonych życiem starszych ludzi, w których sercach i umysłach odciążony ślady, wojna, okres przedpaździernikowy, poznański czerwiec, grudzień 1970r.

Kampania strachu deprawuje młodzież, szczególnie wpływ psychologiczny wierany jest na młodzież wojskowa, nie sposób zapomnieć telewizyjnego obrazu młodego żołnierza, oświadczonego, że gotów jest wykonać kampanię.

Podkreślamy z całym naciskiem, że związek nasz nie dąży do krwawej konfrontacji naszą jedyną bronią jest siła przekonania użycie w obronie naszych racji i wola ciężkiej pracy w przypadku zagrożenia i społecznych

interesów nie dysponujemy i nie zamierzamy dysponować czołgami, pałkami i innymi środkami przymusu. Strona konfrontacji nie może być świadome i adyscyplinowane społeczeństwo Polskie.

Pierwszy Krajowy Zjazd Delegatów domaga się zaprzestania propagandy strachu. Domagamy się tego w imieniu wszystkich Polaków, których najżywniejsze interesy stają się przedmiotem nieznanego nam przetargu.

Zjazd Delegatów

WIADOMOŚCI KRAJOWE

Delegacja KZ ZZP MO pod pomnikiem poległych stoczniowców

W piąty dzień Zjazdu, o godz. 15.30 pięciorosobowa delegacja komitetu Założycielskiego Związku Zawodowego Funkcjonariuszy MO udała się pod Stocznę Gdańską by w imieniu Komitetu Założycielskiego złożyć wiance u stóp pomnika poległych stoczniowców w grudniu 1970r. Przedstawicielom KZ ZZPik towarzyszyła grupa delegatów na Zjazd „Solidarności”.

Pod pomnikiem, przybyła delegację powitała grupa kilkuset robotników Stoczni Gdańskiej. Po złożeniu kwiatów delegacja uczciła minutą ciszy pamięć poległych w grudniu 1970r.

Przewodniczący Komitetu Budowy Pomnika poległych stoczniowców - H. Lengrciak witając w imieniu stoczniowców, przedstawicieli Zw.Zaw. funkcjonariuszy MO, wyraził nadzieję, iż pomnik ten stanie się symbolem pojednania narodu.

Powielono w ZR "Pobrzeże", nakład 3000 egz.